

Inwestorzy liczą na dalsze obniżki w Hiszpanii

Dorota Kaczyńska 04-08-2012, ostatnia aktualizacja 04-08-2012 07:00

Komentuj 0

0

A A A



źródło: Rellox

+zobacz więcej zdjęć

Redakcja poleca:

[Na ratunek hiszpańskim bankom](#)

[Czy lokale na wynajem warto kupić w zagranicznym kurorcie](#)

[Warszawa czy europejskie Karaiby?](#)

[Apartamenty w Rydze coraz droższe](#)

zapewnia Cromstedt.

Mate zyski

Według Cromstedta, ciągu następnych 6 - 10 lat hiszpański rynek nieruchomości powinien się odbić od dna a ceny poszybują w górę. - Obecne transakcje mogą się zwrócić w 100 proc. nawet w ciągu najbliższych 10 lat - przekonuje Leonardo Cromstedt.

Jednak dziś nabywcy musi się liczyć z niższym przychodem z tytułu najmu niż kilka lat temu ze względu na dużą podaż podobnych ofert. - Jeśli apartament lub willa znajduje niedaleko plaży, wynajmuje się bez problemów w czasie najlepszego sezonu czyli od połowy czerwca do połowy września. Nieruchomości w pobliżu pól golfowych - a takich w Hiszpanii jest bardzo wiele, mogą być wynajmowane miłośnikom tego sportu nawet w czasie zimy. Zagrożeniem jest jednak duża konkurencja ze strony innych wynajmujących. W obecnych warunkach realny do uzyskania przychód z tytułu najmu szacuje się na poziomie 3-5 proc. w skali rocznej - Hiszpania to dziś kraj dla inwestorów konserwatywnych, którzy nie oczekują magicznego wzrostu cen, ale wolą raczej stabilne środowisko z mniejszym ryzykiem - zaznacza Bartłomiej Maczaluk.

Sporym popytem cieszą się działki budowlane. - Np. w regionie Marbella dziennie notowane jest kilka transakcji (np. 8 w ciągu pierwszego kw. 2012 r.) - podaje Leonardo Cromstedt. Ceny ziemi pod budowę w atrakcyjnych nadmorskich lokalizacjach nie przekraczają 150 euro za mkw.

Za najbardziej atrakcyjne oferty uchodzą apartamenty wakacyjne lub przy polach golfowych. Jednak ze względu na dużą podaż, roczne przychody z tytułu najmu sięgają 3 - 5 proc.

Leonardo Cromstedt, zapewnia, że na Costa del Sol, ok. 70 proc. popytu generują cudzoziemcy, z czego połowa wykorzystuje apartamenty na własne potrzeby a druga połowa zamierza czerpać zyski z najmu. Hiszpańskie oferty przyciągają Norwegów, Szwedów, Holendrów, Belgów, Niemców i Rosjan. W mniejszym stopniu są one podmiotem zainteresowania ze strony Polaków, Czechów, Estończyków, Francuzów, Marokańczyków czy Anglików, choć ta grupa nabywców ciągle się powiększa. - Kilka lat temu inwestorzy nie widzieli żadnych korzyści w kupowaniu apartamentów na hiszpańskich wybrzeżach. Teraz ich ocena diametralnie się zmieniła, popyt rośnie - zapewnia Leonardo Cromstedt.

Nieruchomości kupowane są dziś głównie za gotówkę - w Hiszpanii o kredyt bardzo trudno, co eliminuje większość potencjalnych zainteresowanych. - Również złe wieści o stanie hiszpańskiej gospodarki opóźniają decyzje o kupnie nieruchomości. Ale przedżej niż później osoby zainteresowane zdecydują się na transakcję -

EKONOMIA24

- WIADOMOŚCI
- BIZNES
- FINANSE
- MOJE PIENIĄDZE
- NIERUCHOMOŚCI
- PRACA
- OPINIE

KALENDARIUM

29 SIERPNIA 2012, ŚRODA



Francja - indeks zaufania w biznesie w sierpniu. Włochy - sprzedaż detaliczna w czerwcu, indeks zaufania konsumentów w sierpniu.

Szwajcaria - indeks wskaźników wyprzedzających (KOF).

USA - PKB w II kwartale.

Firmy - PZU - skonsolidowany wynik analitycy liczą na 673-848 mln zł w II kwartale; Rafamet: ostatnie notowania prawem do 0,44 zł dywidendy; wrześniu.

Przeczytaj też:

[Apartamenty w Hiszpanii](#)



NASZE SERWISY TEMATYCZNE

Energianews.pl

rpkom.pl

{eko+} ekoplus

Ekonomia24

Moja Emerytura
serwis dofinansowanego przez Rzeszowskie Towarzystwo Emerytów i Rodziców

BĄDŹ NA BIEŻĄCO - POBIERZ RSS



Pobierz nasz kanał RSS dla serwisu Ekonomia24

empik.rp.pl poleca

Ekonomiczny

Prawo